
Naczelna Rada Adwokacka

Palestra 15/7-8(163-164), 80-91

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 20 marca 1971 r.

Posiedzenie otworzył Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski, witając przybyłych na obrady: Wiceministra Sprawiedliwości F. Ruska, tow. J. Sytego, przedstawiciela NK ZSL Elwartowskiego, przedstawiciela CK SD mgra A. Millera, naczelnika B. Lityńskiego oraz członków NRA.

Ponieważ do przesłanego członkom porządku dziennego nikt żadnych uwag ani uzupełnień nie zgłosił, Prezes dr Godlewski stwierdził, że porządek dzienny został przyjęty.

Obejmuje on następujące sprawy:

1. Zadania adwokatury po VIII Plenum KC PZPR
— ref. Prezes adw. dr St. Godlewski
2. Informacja dotycząca realizacji polityki kadrowej w izbach adwokackich
— ref. Prezes adw. dr St. Godlewski
3. Informacja dotycząca wyników wyborów kierowników zespołów adwokackich
— ref. Wiceprezes adw. dr Z. Krzemiński
4. Sprawa zmiany regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich
— ref. Skarbnik adw. W. Dąbrowski
5. Wolne wnioski.

Przechodząc do pierwszego punktu porządku dziennego, Prezes NRA dr Godlewski wygłosił przemówienie na temat zadań adwokatury po VIII Plenum KC PZPR*.

W dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego pierwszy zabrał głos Skarbnik NRA adw. W. Dąbrowski, który omówił konieczność rozważenia zmian dotychczasowych zasad wypłaty zapomóg i stwierdził, że obecnie sytuacja uległa o tyle zmianie, iż dziś Prezydium NRA występuje z propozycją podwyższenia zapomóg wyrównawczych do kwoty 2.400 zł.

Powstaje jednak drugie zagadnienie, wymagające rozważenia, a mianowicie sprawa dopłat dla wszystkich adwokatów-emerytów. Tu trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim nasze możliwości finansowe. Rodzi się więc pytanie, czy obecna składka na FSK w wysokości 75 zł miesięcznie wystarczy na to (dokładnie będzie się można w tym zorientować dopiero w 1972 r.), czy też trzeba będzie podwyższyć świadczenia na FSK.

W zeszłym roku mieliśmy 734 rencistów i emerytów, przy czym 396 osób z tej liczby korzystało z zapomóg FSK, pozostałe zaś 338 osób posiadało renty przekraczające kwotę 2 300 zł. Adwokatów liczących więcej niż 65 lat mamy 1.157, z czego 423 pracuje jeszcze w zespołach. Są to zatem potencjalni kandydaci do przejścia na rentę. Dopłata tym 400 adwokatom po 200 zł miesięcznie wynosić będzie około miliona zł rocznie. Gdybyśmy podnieśli składkę do 90 zł miesięcznie, to moglibyśmy wszystkim naszym rencistom dać po 200 zł dopłaty.

* Przemówienie to opublikowane zostało w nrze 4 „Palestry” z kwietnia 1971 r.

Sprawa wymaga wnikliwego rozważenia. W tym roku musimy jeszcze z tym poczekać.

I jeszcze jedna sprawa. Jest pewna grupa ludzi w zespołach, która nie wyraża minimum ustawowego. Czy w związku z tym osobom takim należy dopłacać do 2.300 zł? Słuszna byłaby zasada, że świadczenia z FSK wraz z rentą państwową nie powinny przekraczać podstawy wymiaru renty. Mówca stwierdził następnie, że sprawą podwyższenia rent dla adwokatów do 2.400 zł, a dla wdów po adwokatach do 1 000 zł, z ważnością od 1 lipca 1971 r., powinna się zająć specjalna komisja, do której proponuje powołać dziekanów: Czeszejkę, Warcholika i Maciejewskiego, a w innych sprawach powinny wypowiedzieć się zgromadzenia delegatów.

Prezes dr Godlewski proponuje powiększyć liczbę członków omawianej komisji przez powołanie do niej jeszcze dziekanów Albrechta i Bielickiego i jako przewodniczącego adw. W. Dąbrowskiego.

Zebrani jednogłośnie powołali komisję w zaproponowanym przez adw. Dąbrowskiego i Prezesa dra Godlewskiego składzie.

Dalszy mówca adw. Bednarczyk podkreślił, że rozważeniu podlegają dwie grupy zagadnień: społeczno-polityczne i bytowe.

W naszym środowisku omawia się obecnie zagadnienie specjalizacji w zawodzie adwokackim. Jest to zagadnienie trudne i kontrowersyjne. Odwołujemy się w tej kwestii do szerokiej dyskusji całego środowiska. Odbędzie się też szeroka dyskusja na łamach „Palestry”.

Mówiąc o ostatnim spotkaniu Prezydium NRA z kierownictwem Ministerstwa Sprawiedliwości, adw. Bednarczyk podkreślił słowa Ministra Walczaka o roli adwokatury jako ważnego czynnika w wymiarze sprawiedliwości, który przyczynia się do sprawnego działania całego aparatu wymiaru sprawiedliwości, jak również o tym, że postulaty adwokatury, w szczególności w kwestii lokali zespołowych, znajdują pełne zrozumienie Ministra.

Ze względu na obecną sytuację finansową adwokatury podnoszenie składki na FSK byłoby nie na czasie, ale jest to kwestia, którą powinny rozważyć zgromadzenia delegatów — obecne podwyższenie renty do 2 400 zł nie obciążą kolegów. Mówca gorąco popiera sprawę dopłat w przyszłości dla wszystkich adwokatów, którzy przez szereg lat świadczyli na rzecz FSK.

W zakończeniu swego przemówienia mówca kładzie silny nacisk na konieczność należytego rozwiązania sprawy urlopów adwokackich.

Dziekan Daniszewski zaznaczył na wstępie, że w obecnej sytuacji politycznej musimy przedyskutować problemy adwokatury. Trzeba też zwrócić uwagę na jakość pracy adwokata. Jeżeli ktoś nie wykonuje w sposób należyty zawodu, to muszą być w stosunku do niego podejmowane surowe środki. Niedomagania, które są i u nas, powinny być usunięte.

Co do spraw bytowych, to słuszna była uwaga Ministra, że trzeba analizować możliwości finansowe klientów. Trzeba myśleć w sposób właściwy o podziale spraw, tak by móc zapewnić pracę każdemu adwokatowi. Utrzymanie „arkusza rozliczeń” i górnej granicy zarobków uważa mówca za konieczne, gdyż nisko zarabiający adwokaci to niebezpieczeństwo, które może wpływać ujemnie na etykę.

Dziekan Daniszewski zwrócił następnie uwagę na sprawę aplikantów, których zgłasza się aż 5 na 1 miejsce, gdy tymczasem sądownictwo odczuwa brak asesorów i sędziów. Aplikacja adwokacka powinna być odłączona od aplikacji sądowej czy prokuratorskiej, powstają bowiem potem nie zawsze pożądane więzy koleżeńskie.

Jeśli chodzi o nowelizację u. o u.a., to zmiany wymaga m.in. art. 70 przez stwierdzenie, że radca prawny też wykonuje zawód adwokata.

Dziekani Holak, powołując się na słowa I Sekretarza Partii Gierka, że władze partyjne muszą utrzymać więź ze wszystkimi obywatelami kraju, zaznaczył, iż Rada Adwokacka w Katowicach wraz z POP powołała — zaraz po VIII Plenum — nowe Komitety Frontu Jedności Narodu, które powinny skoncentrować w swym ręku całą pracę społeczną. Nawiązaliśmy porozumienia z organizacjami politycznymi, tj. z PZPR, ZSL i SD. Słusznie podkreślano na VIII Plenum, że dla osiągnięcia nakreślonych celów trzeba podjąć wielki wysiłek. Rada Adwokacka w Katowicach zwróciła też uwagę na stosunki międzyludzkie.

Dziś od każdego z nas zależy, żeby niezbędne zmiany dokonały się w harmonijnej pracy zgodnie z postulatami Partii, a — jak powiedział tow. Gierek — nie ma takiej sprawy, której by nie można było załatwić w drodze porozumienia. To hasło powinniśmy podnieść i my, adwokaci. Musimy również odpowiedzieć twierdząco na pytanie tow. Gierka zwrócone do górników i hutników, czy pomogą, bo w gruncie rzeczy hasło to jest skierowane do całego społeczeństwa. My możemy pomóc finansowo np. przez zakładanie oszczędnościowych książeczek mieszkaniowych dla dzieci-sierot. Obciążenie jest niewielkie, bo tylko w wysokości 100 zł miesięcznie. Bardzo pożyteczna jest także akcja odczytowa adwokatów i spotkania z mieszkańcami hoteli robotniczych.

Postanowiliśmy wydać walkę plotce. Niechaj cechuje nas przede wszystkim kultura polityczna. Patrzmy, czy nasza praca jest społecznie pożyteczna dla naszej Ojczyzny.

Adw. Podemski stwierdził na wstępie, że występuje w dwojakiej roli: jako współpracownik „Gazety Sądowej i Penitencjarnej” oraz jako członek NRA. Następnie mówca zarzucił zbyt skrótowe podawanie informacji przez „Palestrę” o obradach plenarnych NRA. Dodał też, że jako referent prasowy NRA otrzymuje obecnie bardzo mało informacji. Między innymi nie był informowany o szeregu ważnych dla adwokatury wydarzeniach, jak np. o naradzie kierowników zespołów adwokackich odbytej w styczniu br. w Gdańsku, której przebieg był różnie komentowany. Podkreślił, że brak rzeczowej i bieżącej informacji powoduje jego zdaniem krążenie różnych plotek w środowisku adwokackim.

W dalszym ciągu swojego wystąpienia omówił on trudności związane z zorganizowaniem spotkania NRA z dziennikarzami. Zwrócił także uwagę na istnienie trudnej sytuacji lokalowej w zespołach adwokackich.

Dziekani Czeszejko stwierdził na wstępie, że posiedzenie dzisiejsze ma niecodzienny charakter, ponieważ dyskusja dotyczy problematyki adwokackiej oraz sytuacji ogólnej. Musimy zrozumieć charakter istniejących zjawisk. Spróbujmy spojrzeć na to, co ma do zrobienia adwokatura na tle całego życia społecznego. Postawmy sobie pytanie, jaki pożytek osiągnie z tego społeczeństwo i co będzie sądzić o tym, co obecnie robimy.

Adwokatura warszawska sięga do bezpośrednich źródeł. Porozumienie, jakie zawarliśmy z załogą Zakładów im. Kasprzaka, gdzie pracuje około 6 tys. ludzi cechuje wzajemna życzliwość. My przychodzimy do nich z pomocą prawną, a oni dają nam do wykorzystania przez dzieci adwokatów swoje kolonie.

Następnie mówca wskazał na problem personelu redakcyjnego „Palestry”. Za swoją pracę otrzymuje on zbyt niską płacę.

Mówca wskazał dalej na konieczność zacieśnienia więzów z organizacją Zrzeszenia Prawników Polskich i krytycznie ustosunkował się do działalności NRA w takich zagadnieniach, jak sprawa kontaktu z Generalną Prokuraturą co do niekorzystania należycie przez adwokatów z uprawnień wyływających z kodeksu postępowania karnego, jak brak należytej funkcji inspirującej NRA dla rad adwokackich, jak brak koła rencistów przy NRA, wreszcie jak negatywne stanowisko Prezydium NRA co do opracowania indeksu dla aplikantów adwokackich.

Mówca nie podziela poglądu dziekana Daniszewskiego, że obowiązujący w tej chwili arkusz rozliczeniowy jest dobry. Jego zdaniem arkusz rozliczeniowy wykazuje wiele mankamentów i powinien być zmodyfikowany.

Mówca poruszył następnie kwestię usprawnienia pracy zespołów. Obecnie istnieje 13 regulaminów. Istnieje zatem pilna potrzeba uporządkowania spraw.

Należy również — zdaniem dziekana Czeszejki — powołać wojewódzkie ośrodki doskonalenia zawodowego, oraz wykorzystywać kontakty zagraniczne dla zaznajomienia się z ustawodawstwem innych krajów.

Jeśli chodzi o plenarne posiedzenia NRA, to oczekujemy, że w tym parlamencie adwokackim będzie się toczył żywa dyskusja nad sprawami rozwoju adwokatury.

Ze spraw socjalno-bytowych jest dziś jedna tylko sprawa: podwyższenia rent do 2 400 zł. Izba warszawska na świadczenia na rzecz NRA i FSK odprowadza rocznie 1 660 tys. zł.

Wspominając o problematyce nowelizacji mówca podkreślił, iż zadaniem adwokatury jest troszczenie się o to, aby społeczeństwo uzyskało lepszą wartościowo pomoc prawną przy pełnym wykorzystaniu możliwości rozwoju, jaki dziś mamy do dyspozycji.

Dziekan Albrecht stwierdził, że mówić dziś o nowelizacji byłoby rzeczą przedwczesną. Sprawę trzeba dobrze przygotować, ale pewne kwestie życia codziennego można już obecnie wziąć pod rozwagę. Na przykład sprawę szybkości postępowania wymiaru sprawiedliwości. W sprawach karnych postępowanie powinno być szybkie, natomiast w sprawach cywilnych wymagane jest b. spokojne rozważenie całokształtu sprawy. Wyścig w zakresie szybkości rozpoznawania spraw jest przesadą. Bywa, że wezwania przychodzą na dzień czy dwa przed rozprawą, gdy normalnie powinny być doręczane na 7 dni.

Jeśli chodzi o sprawy bytowe, to zastanowić się trzeba nad sprawą rent. Ustalenie wysokości składki nie jest rzeczą prostą. PZU ma specjalistów, którzy obliczają, jakie są środki na zaspokojenie potrzeb. W tej chwili nie można odpowiedzieć, czy będą wystarczające środki na to, aby wypłacać po 2 400 zł. Pomyśleć można też o jakimś stałym dodatku do wypłacanej renty, uwzględniając staż pracy oraz inne okoliczności. System obecny zniechęca b. wielu kolegów, np. radców prawnych. Coraz mniej będzie kolegów, którym trzeba będzie dopłacać do renty przyznawanej im przez ZUS. Przeważająca część starszych kolegów osiągnie okres zatrudnienia, po którym uzyska emeryturę.

W sprawie zwalczania pasożytnictwa społecznego adwokatura — zdaniem mówcy — ma też dużo do zrobienia.

Należy poza tym wziąć udział w akcji społecznej mającej na celu walkę o kulturę językową.

Wiceprezes Szura podkreśla, że dzisiejsze nasze rozważania, w których omawia się wytyczne VIII Plenum KC Partii, muszą mieć u nas zupełnie inny charakter niż w zakładach pracy, jeśli chodzi o więź załogi z kierownictwem politycznym i o poprawę warunków pracy.

Dziś, gdy mówimy u siebie o odnowie, to myślimy o tym, jak rozwijać lepiej naszą działalność zawodową. Jeśli dzisiejsza dyskusja stara się wskazać, co jest jeszcze złego i co należy poprawić, to taka dyskusja jest ogromnie cenna i przyczyni się do poprawy warunków pracy w samorządzie. To, że niektóre zespoły nie wykonują należycie swoich obowiązków — a co jest niewątpliwie godne potępienia — nie usprawiedliwia negacji istniejącego stanu rzeczy w adwokaturze. Na gruncie odnowy zrodził się nurt negatywny.

Adwokatów, którzy by chcieli zmienić formy pracy, jest dziś na pewno niedużo, ale ten margines bulwersuje nasze środowisko. Wypowiedzi są zarówno otwarte jak i skryte. Jest to czynnik, który trzeba mieć na uwadze.

Kol. Podemski mówił tu o tym, że ma trudności z jednej strony jako dziennikarz, a z drugiej jako członek adwokatury. Ale my wszyscy prawie wykonujemy poza pracą zawodową jeszcze inną pracę działaczy społecznych czy politycznych, co ma wpływ na nasze stanowisko w życiu, dając nam szerszy i obiektywny pogląd.

Ważną jest rzeczą wiedzieć, jak wyglądała sytuacja w kraju przed grudniem 1970 r. Chodzi o ogólną sytuację gospodarczą i polityczną. W ciągu ostatnich 3 miesięcy dokonały się w tym zakresie doniosłe zmiany. Rząd zrobił wszystko, co mógł zrobić w danej sytuacji.

My zajmujący się życiem politycznym i społecznym, mamy styk z różnymi środowiskami, powinniśmy więc budzić umysły i zwalczać tych, którzy występują przeciwko interesom Państwa.

Prezydium NRA zawarło porozumienie z organizacjami społecznymi. Realizacja ich przez adwokatów jest pozytywnie oceniana.

Co do poprawy sytuacji lokalowej w zespołach adwokackich, to — zdaniem mówcy — możliwości poprawy istnieją, czego dowodem jest np. stanowisko w tej kwestii Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Tej możliwości jednak nie wykorzystano.

Dziekan Augustyniak poinformował, że w dniu 9 stycznia 1971 r. odbyła się w Gdańsku narada kierowników zespołów adwokackich Izby z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych i zaproszonych aktywistów. Mówca przedstawił też przebieg tej narady, informując zarazem o oddźwięku, jaki ona wzbudziła w środowisku adwokackim w Gdańsku.

Adw. Bednarczyk nawiązał do wypowiedzi poprzedniego dyskutanta i omówił treść protokołu z przebiegu tej narady, jak również określił swe własne stanowisko w tej sprawie zaznaczając, że jego zdaniem sprawa ta wymaga dokładniejszego przeanalizowania.

Następnie adw. Bednarczyk omówił także sprawę spotkania Prezesa NRA z dziennikarzami. Spotkanie miało się odbyć w dniu 19 grudnia 1970 r., ale z powodu znanych wypadków zostało ono — po uzgodnieniu tej sprawy z prezesem Godlewskim — przesunięte o 3 miesiące.

Dziekan Rogoż zaproponował powołanie specjalnej komisji, która by zbadała sprawę narady gdańskiej i złożyła sprawozdanie na następnym posiedzeniu plenarnym.

Wniosek ten uzyskał 11 głosów przeciwko 5 głosom; wstrzymujących się od głosu było 5 osób, a nieobecnych w momencie głosowania — 6 osób.

Powołana komisja ma się zająć oceną wypowiedzi uczestników zebrania w Gdańsku, przedstawić NRA całością sprawy oraz ocenić postawy poszczególnych osób.

W wyniku przeprowadzonego głosowania w skład komisji weszli: dziekan Albrecht, dziekan Czeszejko i dziekan Warcholik.

W toku zebrania zabierał dwukrotnie głos Wiceminister Sprawiedliwości F. Rusek, który ustosunkował się do głosów w dyskusji (treść wystąpienia zawarta w protokole zebrania plenarnego NRA z dnia 20.III.1971 r.).

W dalszej dyskusji nad punktem I porządku dziennego zabrał głos dziekan Bielecki. Zwrócił on uwagę na to, że dyskusja dzisiejsza i głosy członków NRA poza posiedzeniem napawają go obawą co do rzeczowości dyskusji i realności spojrzenia na przebytą drogę i wytyczone kierunki działania. Niewłaściwe wydaje się, żeby problemy dotyczące adwokatury rozpatrywane były w sposób emocjonalny. Pewne zarzuty stawiane obecnemu Prezydium NRA można było też postawić w poprzednich kadencjach, nie należy więc teraz obarczać nimi wyłącznie obecnego Prezydium.

Następnie mówca poruszył sprawę roli adwokatury w nowym układzie społeczno-politycznym. Rola ta jest taka, jaką wyrobi sobie adwokatura i jaką chcą widzieć czynniki zewnętrzne. Od taktyki naszej zależy operatywność i aktywność adwokatury. Obecna atmosfera sprzyja bardzo temu, żeby adwokatura była jak najbardziej doceniana przez czynniki zewnętrzne.

W Izbie koszalińskiej obserwuje się przeciążenie sądów pracą i nadmierną feminizacją. Do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości potrzebne są zmiany w tej dziedzinie, a zwłaszcza w sposobie traktowania adwokatów przez sędziów.

Następne zagadnienie to sprawa rozmieszczenia, sprawa kluczowa. Prawidłowe rozmieszczenie pozwala zająć b. skutecznie szereg zagadnień. Łączy się to także ze sprawą wynagrodzeń adwokackich. Rada Adwokacka powinna ustalić liczbę adwokatów. W sprawie tej mamy konkretny wniosek, ilu adwokatów powinno być w danej miejscowości.

Sprawa ferii letnich jest trudna, bo niemal wszyscy chcą korzystać z urlopów wypoczynkowych w miesiącach lipcu i sierpniu.

Kwestia opracowania nowelizacji do ustawy o ustroju adwokatury to sprawa długotrwałych dyskusji. Zagadnień do naszego rozstrzygnięcia jest dużo, choćby np. sprawa granicy wieku wykonywania zawodu, sprawa liczby aplikantów i in.

Adw. Sarnowski pragnie się ograniczyć tylko do pewnych kwestii.

Mówca twierdzi, że na adwokaturze ciąży szerokie zadania związane z VIII Plenum, a w szczególności, w jaki sposób adwokatura ma się przyczynić do wywierania wpływu na postawę obywateli i do wdrażania ich w realizację treści uchwały VIII Plenum i programu władz. To powinno przechodzić przez organa samorządu i organizacje polityczne.

Druga kwestia, którą należy tu mieć na uwadze, to kwestia klimatu dla pracy samorządu adwokackiego i dla pracy społecznej. Klimat ten trzeba utrzymać dla właściwej pracy organów samorządu.

Istnieje też zagadnienie kontroli uchwał organów samorządu. Mamy wiele uchwał podjętych dla usprawnienia pracy, ale kontrola realizacji tych uchwał jest niedostateczna, a czasem nawet niewłaściwa. Lepsze będą rezultaty, jeżeli postawimy mniej zagadnień, ale za to dopilnujemy ich wykonania.

Dziekan Świątek zwrócił uwagę na duże obciążenia kosztami adwokatów, natomiast ich emerytury są za małe w stosunku do emerytur innych zawodów w Polsce. Słuszny jest postulat, żeby przyjść z pomocą tym adwokatom, którzy przez

wiele lat wnoszą składki na fundusz emerytalny. Powinni oni mieć dodatek zróżnicowany w zależności od charakteru pracy i wkładu pracy dla adwokatury. Musimy zdobyć się na pewien wysiłek, jeżeli chcemy — poza emeryturą ZUS — dać kolegom dodatkową pomoc. Ale z tym możemy tu przyjść dopiero po zgromadzeniach delegatów.

Mówca jest zdania, że udział stały w dochodach zespołu w wysokości 2 500 zł miesięcznie jest wystarczający. Jeśli chodzi o uposażenie aplikantów, to wobec tego iż kandydatów na aplikantów jest obecnie dużo, nie potrzeba się martwić o dopłatę do aktualnego ich uposażenia.

Aby utrzymać rangę adwokatury na właściwym poziomie, trzeba podnieść kwalifikacje i styl codziennej pracy.

Co się tyczy nowelizacji, to zdaniem mówcy jest źle, że Ministerstwo prosi nas o uwagi legislacyjne. To właśnie my sami powinniśmy wysuwać propozycje wobec Ministerstwa, KC Partii i tam gdzie trzeba. W tej dziedzinie działalność NRA jest niewystarczająca.

W regulaminie czynności sądów był przepis, że sąd ma obowiązek uwzględnić żądania strony w kwestii terminu, jeżeli to nie przeszkadza działalności sądu. Ministerstwo przepis ten usunęło, a adwokaci na tym cierpią, bo nie wszyscy sędziowie godzą się na uwzględnienie życzeń adwokata w tej kwestii.

Następnie zabrał głos dziekan Rogoż, którego zdaniem brak jest w NRA należytej informacji. Adwokatura jako trzeci czynnik wymiaru sprawiedliwości nazywa się obsługą czy pomocą prawną. Czy tę pomoc sprawuje tylko adwokatura? Pomocą prawną zajmują się również inne grupy poza sądownictwem i prokuraturą, a mianowicie radcowie prawni. Powinni się oni znaleźć w jednej organizacji z adwokaturą i dlatego temu zagadnieniu organa adwokatury będą musiały w przyszłości poświęcić szczególną uwagę. Status pracy radców prawnych nie jest należyście opracowany.

Czy rzeczywiście jesteśmy tam, gdzie społeczeństwo nas potrzebuje? Dowodem, że tak nie jest, są DPPP i biura pisania podań. Istnieją one tam, gdzie istnieje niedostatek adwokatów.

Trzeba dążyć do tego, aby adwokatura miała większy udział w postępowaniu administracyjnym, w rozprawach karnych, w społecznych komisjach pojednawczych i sądach polubownych.

Należy się zastanowić nad tym, czym jest samorząd adwokacki. Musi być nawiązany szerszy dialog z ZPP. Trzeba szukać kontaktu z Zarządem Głównym ZPP, a także z zarządami okręgowymi.

Jeśli chodzi o sprawy socjalno-bytowe, to nie tylko adwokat ma prawo do wypoczynku, ale również jego rodzina (dzieci). Postulujemy rozważenie sprawy budowy domu wypoczynkowego dla całej adwokatury.

Dziekan Warcholik zaznaczył na wstępie, że pewnych idei VIII Plenum nie może się doszukać. W pewnych sprawach drażliwych nie mamy czy też nie chcemy mówić do końca. Od pewnego czasu nie odpowiada nam atmosfera pracy w samorządzie.

Powinniśmy widzieć podstawowe nasze interesy, które nas muszą jednoczyć. Czasem szybka decyzja jest lepsza niż żadna decyzja. Musimy pamiętać, że przed nami stoi mnóstwo problemów do realizacji. Z czyją pomocą mamy to zrobić? Podstawowa część naszego środowiska jest związana zasadami wynikającymi z ustawy i ze stanowiska Partii. Ostatni okres świadczy o naszej dojrzałości. VIII Ple-

num uczy metod pracy politycznej i ludzkiego ustosunkowania się do zagadnień politycznych. Mamy doświadczenia wypływające z różnych błędów i wypaczeń.

Ważne jest utrzymywanie odpowiedniej atmosfery pracy w samorządzie, chodzi o udział nasz w nowych instytucjach k.k.

Wiosną 1970 r. mówiłem o instrukcji Generalnej Prokuratury na temat wyjaśnienia pewnych instytucji przewidzianych w nowym k.k. Prosiłem o udostępnienie adwokatom tej instrukcji, ale bez skutku. Ograniczone są możliwości udziału adwokatów w śledztwie.

A jaki jest nasz udział w tworzeniu aktów prawnych, takich jak ustawa karna skarbowa, prawo o wykroczeniach, projekt ustawy o zwalczaniu pasożytnictwa i inne?

Adw. Pocięj oświadcza, że słuchając dzisiejszej dyskusji możnaby dojść do wniosku, że poza pewnymi sprawami o charakterze politycznym adwokatura myśli tylko o interesie własnym. Można dojść zatem do wniosku, że adwokatura w praktyce życia politycznego jest nieobecna. Jest więc w naszej postawie coś niewłaściwego.

Jeżeli wyjdziemy z czymś poza sferę własnych interesów, to dostajemy „po głowie”.

NRA jest naszą władzą a jednocześnie reprezentacją i powinna dbać o nasze interesy. Główną rzeczą są pewne wartości, które my za wartości uznajemy. Musimy się kierować tego rodzaju kryteriami, które zdały egzamin, przynosząc pożytek społeczny, a jednocześnie dają też one coś i nam. Nie wstydzę się powiedzieć, że pracując mamy też na uwadze naszą sytuację gospodarczą i dążymy do tego, żeby za wykonywanie naszego zawodu otrzymać godziwą zapłatę. Do obowiązków samorządu adwokackiego należy dbać o to, aby nasze interesy były zabezpieczone.

Jeżeli wysuwamy pewne zarzuty pod adresem samorządu, to nie dlatego, żeby twierdzić, iż samorząd jest zły. Adwokatura przeżywa okres uspokojenia. Nam chodzi o to, żeby samorząd reprezentował nas nie tylko na polu potrzeb materialnych, ale także przez branie udziału w życiu społecznym i politycznym.

Wiceprezes Szura, nawiązując do słów dziekana Warholika, że w odniesieniu do wielu aktów prawnych NRA nie zabierała głosu, oświadcza, iż nie można z tego powodu atakować jedynie Prezydium NRA. Jaka była rola Prezydium w sprawie nowych przepisów prawnych? Wkład adwokatury w tej sprawie był istotnie minimalny, ale Prezydium przedstawiło przecież pewne propozycje na posiedzeniu sejmowej komisji wymiaru sprawiedliwości, tylko że nie uwzględniono tych propozycji. Ale wolno mi chyba zapytać, co wyście, Koledzy, zrobili w tej sprawie, jakie myśli poddane zostały przez Was Prezydium w celu dalszego ich przedstawienia odpowiednim czynnikiem? Żle się stało, ale odrobić tego już nie można. Dziś jest tylko do opracowania jeden projekt ustawy o zwalczaniu pasożytnictwa.

Prezes dr Godlewski, podsumowując dyskusję, oświadczył, że pragnie krótko odpowiedzieć na wysunięte pytania.

Sprawa udziału NRA w tworzeniu nowych aktów prawnych. Jest tu między nami przewodniczący komisji opiniodawczej, którego chciałbym zapytać, dlaczego zabierając głos nie udzielił na to odpowiedzi.

W opracowywaniu wielu aktów prawnych nie uczestniczyliśmy wcale, ale jeśli chodzi o komisję kodyfikacyjną, to mieliśmy w niej dwóch adwokatów. Jaka była ich tam rola i co zrobili, może sami powiedzą: jeden jest tu zresztą na sali.

Osobiście uczestniczyłem w dwóch posiedzeniach sejmowej Komisji wymiaru sprawiedliwości poświęconych k.p.k. i zgłosiłem tam różne poprawki. Cała Komisja zgodnie podzieliła mój pogląd na temat stosowania środków zabezpieczających, ale na następnym posiedzeniu powiedziano mi, że jest już za późno na dokonanie zmian, jednakże nasi przedstawiciele w komisji kodyfikacyjnej mogą te sprawy jeszcze wysunąć.

Jeżeli chodzi o inne projekty ustaw to mogliśmy się ustosunkować tylko do tych projektów, które nam udostępniono.

Mówił tu kol. Warholik o naszej nieobecności przy omawianiu projektu u.k.s. Informacja o tym była w protokole posiedzenia Prezydium NRA. Do opracowania uwag do projektu u.k.s. została powołana odrębna komisja złożona z najwyższej klasy specjalistów w tej dziedzinie, zarówno z Warszawy jak i z terenu kraju. O ile dobrze pamiętam, brał w tej komisji udział również obecny tu kol. Pocij. Dokumentacja tej sprawy znajduje się w biurze Prezydium NRA.

Nie zamierzam twierdzić, że pracujemy bezbłędnie, ale jeśli ktoś chce wskazywać błędy, to proszę to robić z większym zbliżeniem do rzeczywistości.

Przy opracowywaniu rozporządzenia o usprawiedliwionej nieobecności na rozprawie sądowej Prezydium NRA zajęło mocne stanowisko, jeśli chodzi o adwokatów. Oto dowód. W projekcie wykreślony został przepis zwalniający adwokatów od obowiązku przedstawiania zaświadczeń lekarzy sądowych, ale przedstawiciel Prezydium NRA adw. Gluza na naradzie w Urzędzie Rady Ministrów przekonał uczestników narady o słuszności stanowiska Prezydium NRA. Kiedy jednak projekt wrócił do Ministerstwa Sprawiedliwości, nie chciało się ono zgodzić na skreślenie przepisu o adwokatach i dopiero w wyniku mojej osobistej interwencji oraz na skutek przedstawienia dalszej argumentacji wspomniany przepis skreślono. A więc — jak Koledzy widzą — niełatwo było uzyskać zmianę tego przepisu.

Jeśli chodzi o stosunki między ZPP a NRA, to mówca kilkakrotnie rozmawiał i wymieniał pisma na ten temat z Prezydium Zarządu Głównego ZPP, proponując doprowadzenie do kontaktu między tymi dwiema organizacjami. Ustalono nawet termin spotkania. Otrzymałem jednak potem odpowiedź, że spotkanie odbędzie się w późniejszym, bliżej nie określonym terminie. Ostatnio też odbyłem rozmowy na temat spotkania Prezydium NRA z Prezydium ZPP.

Niedawno odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego ZPP, w związku z czym koledzy mówili, że adwokatura nie była tam w ogóle reprezentowana. Nie odpowiada to prawdzie, gdyż oprócz adw. Paluszyńskiego i adw. Maciejewskiego obecni byli na tym zebraniu jeszcze kol. adw. Krzemiński i kol. Pocij jako członkowie Zarządu Głównego ZPP (ponadto kol. Krzemiński w tym czasie pełnił obowiązki prezesa NRA w związku z moją chorobą).

Wreszcie jeśli chodzi o posiedzenia ZG ZPP, to na wszystkich posiedzeniach w ciągu 7 lat byłem tam osobiście i zawsze zabierałem głos w imieniu adwokatury.

Adw. Pocij wyjaśnia, że jako przewodniczący komisji opiniodawczej przy NRA otrzymał projekt ustawy o zwalczaniu pasożytnictwa. Projekt ten będzie omawiany przez komisję i zostanie przez nią zaopiniowany.

Wiceprezes dr Krzemiński zaznacza, że nie chce wracać do spraw, które poruszył w dn. 6 marca br. Został już usatysfakcjonowany, gdyż wszystkie jego postulaty dotyczące zagadnień socjalno-bytowych zostały uwzględnione.

Krytyka spełnia twórczą rolę w państwie. Dowodem tego jest to, że zgłoszone tu 6 marca rb. krytyczne uwagi pod adresem Prezydium NRA w zakresie rent

i wynagrodzeń aplikantów adwokackich doprowadziły do poczynienia niezbędnych podwyżek. Krytyka więc była potrzebna i nie należy się obrażać za trafną i słuszną krytykę.

W sprawie dotyczącej posiedzenia ZPP, to mówca oświadcza, że był na tym posiedzeniu jako członek Zarządu Głównego ZPP, a nie jako przedstawiciel Prezydium NRA. Natomiast przedstawiciele NRA brali udział w Komisji, która obradowała przed tym zebraniem. Na to komisyjne zebranie przedstawiciele NRA byli zaproszeni, a w czasie obrad komisji przedstawiciel NRA zabrał głos reprezentując stanowisko adwokatury w poruszonych kwestiach.

Punkt 2 porządku dziennego. Informację Prezesa dra Godlewskiego dotyczącą realizacji polityki kadrowej w izbach adwokackich postanowiono przyjąć do wiadomości bez dyskusji.

Punkt 3 porządku dziennego. Przyjęto również bez dyskusji informację Wiceprezesa dra Krzezińskiego dotyczącą wyników wyborów kierowników zespołów adwokackich.

Punkt 4 porządku dziennego. Adw. Dąbrowski w imieniu Komisji wnioskowej odczytał uchwalone przez Komisję propozycje treści następującej:

- 1) ze względu na szeroki wachlarz poruszonych na dzisiejszym posiedzeniu spraw Komisja proponuje, aby poruszone zagadnienia i wnioski zostały — po sporządzeniu protokołu — opracowane i przedstawione na następnym plenarnym posiedzeniu NRA,
- 2) Komisja postanowiła wystąpić z wnioskiem o zmianę § 4 lit. a i b Regulaminu Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej w brzmieniu proponowanym,
- 3) pozostałe zmiany Regulaminu FSK Komisja proponuje rozważyć kompleksowo i przedstawić wnioski na następnym posiedzeniu plenarnym,
- 4) Komisja proponuje też, żeby sprawę wynagrodzeń aplikantów adwokackich rozważyć w kontekście możliwości budżetowych i przedstawić ją na następnym posiedzeniu plenarnym.

Propozycje powyższe zostały przyjęte, po czym Prezes dr Godlewski poddał pod głosowanie najpierw projekt zmiany § 4 Regulaminu FSK, a następnie projekt zmiany Regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich w części dotyczącej konta 34-a, co do którego zgłoszono poprawkę, iż część ryczałtu ustala rada adwokacka, a nie zgromadzenie delegatów.

W głosowaniu oba projekty przyjęto jednogłośnie.

Na tym posiedzenie zakończono.

B. Z prac Prezydium NRA

Na posiedzeniu w dniu 27.V.1971 r. Prezes NRA adw. dr S. Godlewski omówił aktualną sytuację w adwokaturze, a w szczególności atmosferę poszukiwań lepszych praktycznych rozwiązań funkcjonowania zespołów, warunków pracy, sytuacji finansowej członków oraz sytuacji finansowej emerytów.

Prezydium NRA zdecydowało powierzyć dziekanom i członkom Prezydium NRA opracowanie referatów i koreferatów dotyczących 7 następujących problemów w terminie do dnia 31 sierpnia 1971 r.:

1. system podziału dochodu w zespole (referat: dziekan adw. S. Rogoż, koreferat: skarbnik NRA adw. W. Dąbrowski);

2. organizacja pracy zespołu oraz systemu biurowości i sprawozdawczości (referat: dziekan adw. S. Warcholik, koreferat: wiceprezes NRA adw. dr Z. Krzemiński);
3. praca i obowiązki kierownika zespołu w zakresie rozdziału spraw, substytucji, obron z urzędu i organizacja doskonalenia zawodowego (referat: dziekan adw. dr Z. Ziemia, koreferat: sekretarz NRA adw. J. Bednarczyk);
4. system rozliczeń za obrony i zastępstwa z urzędu (referat: dziekan adw. J. Cieluch, koreferat: rzecznik dyscypl. NRA adw. L. Gluza);
5. system szkolenia aplikantów w zespole (referat: dziekan adw. C. Bielicki, koreferat: rzecznik dyscypl. NRA adw. L. Gluza);
6. profilaktyka w zakresie etyki zawodowej (referat: dziekan adw. P. Pytka, koreferat: prezes WKD adw. A. Borkowy);
7. system pomocy finansowej dla emerytów i rencistów (referat: dziekan adw. Z. Czeszejko, koreferat: skarbnik NRA adw. W. Dąbrowski).

Na posiedzeniu w dniu 3.VI.1971 r. Prezydium NRA przyjęło do zatwierdzającej wiadomości informację Centralnego Zespołu Wizytatorów o wynikach analizy przeprowadzonych wizytacji co do prawidłowości ustalania i pobierania wynagrodzeń oraz gospodarki kontami „34”, „34a” i „35”.

Na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 1971 r. sekretarz NRA adw. J. Bednarczyk przedstawił szczegółową analizę sytuacji lokalowej dotyczącej istnienia i funkcjonowania pokoi adwokackich na terenie sądów wojewódzkich i powiatowych. Na 327 siedzib sądów powiatowych brak obecnie pokoi adwokackich w 163 miejscowościach, tj. w 50% ogółu siedzib. Znaczne braki w funkcjonowaniu pokoi adwokackich występują w województwach: poznańskim, warszawskim, rzeszowskim, wrocławskim, koszalińskim, zielonogórskim i krakowskim.

Prezydium NRA uznało za konieczne zwrócenie się do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o spowodowanie, by pokoje adwokackie znajdowały się w siedzibach wszystkich sądów.

Na powyższym posiedzeniu Prezydium NRA postanowiło podtrzymać swoje stanowisko co do uznania opłat zasądzonych na rzecz zespołów adwokackich z tytułu obron z urzędu za należności za pracę, co ma istotne znaczenie przy ściąganiu tych opłat w drodze egzekucji.

Na posiedzeniu w dniu 23.VI.1971 r. Prezydium NRA po zapoznaniu się z wnioskami skarbnika NRA adw. W. Dąbrowskiego postanowiło — w wykonaniu preliminarza budżetowego nadwyżek finansowych CFSAA — przyznać radom adwokackim kwotę 250 tysięcy zł jako pomoc dla adwokatów na uzyskanie mieszkań.

C. Komunikat

W dniu 1 lipca 1971 r. Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski i Skarbnik NRA adw. Witold Dąbrowski przekazali w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej Komitetowi Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie czek na kwotę 505.188,40 zł*, na którą to kwotę złożyły się dobrowolne składki adwokatów ze wszystkich izb adwokackich w kraju.

* Prócz tego bezpośrednio do Komitetu Odbudowy Zamku wpłynęła kwota 29.890 zł, co daje łącznie sumę 535.078,40 zł, jaką adwokatura PRL przekazała na odbudowę Zamku.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

UCHWAŁA SKŁADU

SIEDMIU SĘDZIÓW

z dnia 28 stycznia 1971 r.

(VI KZP 3/70)*

W razie umorzenia na podstawie art. 2 ustawy z dnia 21 lipca 1969 r. o amnestii (Dz. U. Nr 21, poz. 151) postępowania karnego zakończonego nieprawomocnym wyrokiem w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego oskarżycielowi prywatnemu nie przysługuje zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania karnego.**

Sąd Najwyższy w sprawie Stefana M., oskarżonego z art. 237 § 1 d.k.k. po rozpoznaniu przedstawionego w trybie art. 390 § 1 k.p.k. przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku jako rewizyjny postanowieniem z dnia 12 grudnia 1969 r. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, przekazanego przez skład zwykły na podstawie art. 30 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 15 lutego 1962 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 54) powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, a mianowicie:

„Czy oskarżycielowi prywatnemu przysługuje zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania, jeżeli po wydaniu wyroku skazującego oskarżonego z zasądzeniem od niego na rzecz oskarżyciela prywatnego poniesionych kosztów postępowania rewizję od tego wyroku zapowiedział oskarżony i po sporządzeniu uzasadnienia wyroku, a przed jego doręczeniem oskarżonemu postępowanie karne zostało umorzone na zasadzie art. 2 § 1 ustawy z dnia 21 lipca 1969 r. o amnestii (Dz. U. Nr 21, poz. 151)?” i po wysłuchaniu wniosku prokuratora uchwalił udzielić odpowiedzi jak wyżej.

Uzasadnienie

W myśl art. 16 ustawy z dnia 21 lipca 1969 r. o amnestii (Dz. U. Nr 21, poz. 151) postępowanie w sprawach stosowania amnestii do przestępstw